

## **Stosunki kazachstańsko-chińskie: ważny element regionalnej układanki?**

Wzrost znaczenia Chin w świecie musi opierać się na trwałym fundamencie sukcesu w skali regionalnej. Ocena wysiłków i dokonań Państwa Środka na arenie międzynarodowej bez uwzględnienia zaangażowania w Azji Centralnej nie będzie wierną ilustracją rzeczywistości. Powstanie na gruzach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich niepodległych republik stworzyło bowiem nową jakościowo sytuację, wymagającą od kierownictwa Komunistycznej Partii Chin zredefiniowania celów, a także ponownego doboru metod i środków osiągania zamierzeń. Warto pokusić się o próbę nakreślenia stosunków najrozleglejszego centralno-azjatyckiego państwa z Chinami, bo rozterki towarzyszące Kazachstanowi nie opuszczają zapewne pozostałych graniczących z ChRL poradzieckich krajów.

W galerii postsowieckich republik Azji Centralnej Kazachstan to państwo typowe i nietypowe zarazem. Łączą je z pozostałymi czterema krajami nie tylko związki na tle religijnym (są to państwa muzułmańskie), kulturowym i etnicznym, lecz także wspólna przestrzeń geograficzna i bagaż doświadczeń historycznych. Wyróżnia zaś fakt, że to właśnie tutaj – w Kazachstanie – spotykają się trzy wielkie tradycje: chrześcijańska (utożsamiana zwłaszcza z prawosławiem), muzułmańska oraz chińska. I więcej jeszcze: jest to obszar zetknięcia się odmiennych kultur, przekonań religijnych i mentalności. Kazachstan, wreszcie, to jeden z mostów łączących Azję z Europą.

Charakterystykę stosunków kazachstańsko-chińskich przyjdzie rozpocząć od dwóch mało wyszukanych uwag. Po pierwsze zatem, relacje Chin z Kazachstanem są i będą asymetryczne, co warunkują trudne do wyobrażenia dysproporcje. I po drugie – to implikacja poprzedniego

stwierdzenia – znaczenie Chin w polityce Kazachstanu jest nieporównanie większe niż waga, jaką przykłada do swojego zachodniego sąsiada KC KPCh<sup>1</sup>. Jednakże temu prymatowi daleko jeszcze do hegemonii: istnieją powody, dla których Astana jest ważnym partnerem Pekinu.

## Granica

Pretensje terytorialne Chin wobec Związku Radzieckiego, które ujawniły się szczególnie mocno w latach sześćdziesiątych XX wieku, miały swoje źródło w niezadowoleniu Pekinu z ustaleń traktatu rosyjsko-chińskiego zawartego w 1881 roku w Petersburgu<sup>2</sup>. Otwarta konfrontacja poróżnionych państw aż do końca 1991 roku była nieprawdopodobna – zbyt silnym państwem był ZSRR, stąd trwałość *status quo*<sup>3</sup>. Powstanie niepodległych republik na terytorium sowieckiego imperium stworzyło nową sytuację, nieszczęśliwie zresztą korzystną dla młodych państw.

Zdawano sobie z tego sprawę w Ałma Acie, ale brakowało instrumentów, które pozwoliłyby na odwrócenie istniejącego stanu rzeczy. Szczęśliwie dla Kazachstanu Pekin nie wysuwał wobec tego państwa kategorycznych roszczeń terytorialnych. Nie oznacza to bynajmniej, że istniała bezwarunkowa zgoda chińskiego Komitetu Centralnego na usankcjonowanie przebiegu linii granicznej. Nic dziwnego: trudno oczekiwać, by granica o długości 1782 kilometrów nie wywoływała żadnych sporów zainteresowanych państw<sup>4</sup>. Rozmowy w tej sprawie prowadzono

---

<sup>1</sup> Niełatwo też znaleźć poważne opracowania na ten temat z pozycji chińskich. Coraz obficiej natomiast pisze się o tym w USA. Ambitną próbą jest m.in.: R. Legvold (red.), *Thinking Strategically: The Major Powers, Kazakhstan, and the Central Asian Nexus*, Cambridge 2003. Publikacje rosyjskie poświęcone Kazachstanowi często są zbyt przeziąknięte spojrzeniem uwzględniającym preferencje i spojrzenie Moskwy. Natomiast podręczniki i syntezы wydane w Polsce wielokrotnie nie wspominają nawet o Kazachstanie, a jeśli już to czynią, to tylko w kontekście całego obszaru Azji Centralnej.

<sup>2</sup> Mowa o tzw. umowie o kraju Ili. Tekst porozumienia: <http://www.abirus.ru/o/agr61.htm> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>3</sup> Naturalnie nie wliczając incydentów granicznych nad rzeką Ussuri w 1969 roku. Najpoważniejszy z nich, o wyspę Damanski, pochłonął kilkadziesiąt ofiar. Konflikt zażegnano, ale przypieczętował on ochłodzenie stosunków radziecko-chińskich – zob. L. Bazyłow, P. Wiczorkiewicz, *Historia Rosji*, Wrocław 2005, s. 515.

<sup>4</sup> Długość granicy za Ministerstwem Spraw Zagranicznych Kazachstanu – zob. [http://www.mfa.kz/rus/index.php?actual=2&article\\_id=120](http://www.mfa.kz/rus/index.php?actual=2&article_id=120) (dostęp: 10.01.2008). Nie ma tu – podobnie jak w przypadku innych odcinków – zgodności. Jan Rowiński, opierając się na źródłach „nie-rosyjskojęzycznych” mówi o 1533 km – zob. J. Rowiński, *Spory graniczne i konflikty terytorialne w Azji Wschodniej u progu XXI w.* [w:] K. Gawlikowski (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Stosunki międzynarodowe i gospodarcze*, Warszawa 2004, s. 145. Jeszcze inną liczbę podaje Ambasada RK w Polsce: 1460 km – zob. <http://www.kazakhstan.pl/kaz.html#1> (dostęp: 10.01.2008).

od momentu ustanowienia stosunków dyplomatycznych między oboma państwami w 1992 roku. Warto zwrócić uwagę na jeden fakt: otóż stroną w pertraktacjach były nie oddzielne państwa, lecz wspólna delegacja Rosji, Kazachstanu, Kirgizji oraz Tadżykistanu. To bardzo ważne, bo pozycja negocjacyjna „zjednoczonej” delegacji była znacznie silniejsza od samodzielnie prowadzących rozmowy reprezentacji poszczególnych republik.

Dokumentem o przełomowym znaczeniu było zawarte 26 kwietnia 1994 roku *Porozumienie pomiędzy ChRL i Kazachstanem o kazachstańsko-chińskiej granicy*. Umowa ta sygnalizowała dobrą wolę obu stron, otwierając drogę do zażegnania sporów. Te zaś zostały ostatecznie rozstrzygnięte w oddzielnych umowach (właściwie protokołach dodatkowych) z 24 września 1997 roku i 4 lipca 1998 roku<sup>5</sup>. Sporne odcinki dotyczyły rejonu rzeki Sary-czardy oraz dwóch przełęczy: Czagan-Obo i Bajmurza<sup>6</sup>. Przyjęte regulacje oznaczały *de facto* ustępstwo Kazachstanu, co nie dodało splendoru rządzącym, jednak ocena niezaangażowanego obserwatora każe uznać ją za słuszną.

Demarkacja granicy ciągnęła się od 1996 do 2002 roku i została przypieczętowana porozumieniem z 10 maja 2002 roku, podpisanym w Pekinie. Rozwiązanie w stosunkowo niedługim czasie tak istotnej kwestii to sukces kazachstańskiej dyplomacji. Rzecz oczywista, że bez życzliwości przywódców Chin nie byłoby to możliwe. Uregulowana granica z Chińską Republiką Ludową to – bez przesady – *conditio sine qua non* w miarę bezpiecznego funkcjonowania Kazachstanu.

## Energetyka

Znaczenie bogactw naturalnych i pokładów surowcowych jest w przypadku Kazachstanu trudne do przecenienia. Główne kierunki rozwoju gospodarki tego państwa były pochodną najistotniejszych potrzeb Związku Radzieckiego, który najbardziej potrzebował surowców. Stąd priorytetowe znaczenie przypisywano dwóm sektorom: paliwowo-energetycznemu oraz surowcowo-metalurgicznemu, zaniedbując jednocześnie inne gałęzie przemysłu. „Kondycja” energetyczna Kazachstanu decyduje o jego pozycji w regionie, warto zatem dokonać przeglądu zasobów ropy naftowej, gazu ziemnego oraz ocenić perspektywy związane z posiadaniem złóż rud uranu.

<sup>5</sup> „Kalendarz” porozumień za kazachstańskim MSZ: [http://www.mfa.kz/rus/index.php?actual=2&article\\_id=120](http://www.mfa.kz/rus/index.php?actual=2&article_id=120) (dostęp: 10.01.2008).

<sup>6</sup> J. Rowiński, *Spory graniczne...*, op. cit., s. 145.

Wydobycie oraz eksport ropy naftowej stale rosną. Kazachskie złoża tego surowca szacuje się na 26 miliardów baryłek<sup>7</sup>. W 2005 roku Kazachstan wydobywał około 1,29 miliona baryłek dziennie, przy czym aż 1 milion przeznaczano na eksport. Władze liczą na zwiększenie tej liczby aż do 3,5 miliona baryłek dziennie. Do najważniejszych złóż ropy naftowej w Kazachstanie należą pola: Tengiz, Kaszagan, Karaczaganak oraz Kurmangazy. Jest sprawą przesądzoną, że Kazachstan staje się jednym z liczących się eksporterów ropy na świecie, i jego udział będzie się zwiększał<sup>8</sup>.

Szlakiem, z którym wiąże się w Astanie duże nadzieje, jest ropociąg do Chin – z Atyrau do Alashankou w prowincji Xinjiang. Jego projekt został zaakceptowany przez władze obu państw w 1997 roku i niezwłocznie przystąpiono do budowy. Operatorem rurociągu jest spółka *joint venture* China National Petroleum Corporation (CNPC) oraz Kaztransoil, natomiast wyłączne prawo do zakupu ropy posiada firma ChinaOil. W grudniu 2005 roku została zakończona budowa niemal tysiąckilometrowego odcinka Atasu–Alashankou, a ropa z tego rurociągu dotarła do Chin w lipcu 2006 roku. Przepustowość wynosi na razie 0,2 miliona, jednak w perspektywie ma być zwiększona co najmniej dwukrotnie<sup>9</sup>.

Kazachstan posiada także złoża gazu ziemnego, szacowane na co najmniej 1,841 biliona metrów sześciennych<sup>10</sup>. Bardzo perspektywiczny chiński kierunek eksportu wciąż znajduje się w fazie projektu. Porozumienie między firmami KazmunaiGaz oraz CNPC w sprawie budowy gazociągu zostało podpisane we wrześniu 2005 roku. W planach przepustowość powinna osiągnąć wielkość 30 miliardów metrów sześciennych na rok. Do tej pory nie wytyczono ostatecznej trasy przebiegu gazociągu<sup>11</sup>.

Współpraca kazachstańsko-chińska w sferze energetyki jest wielce obiecująca. Sprzyja jej rosnące zapotrzebowanie na energię, ale też plany modernizacyjne Chin. Pekin w najbliższych kilkunastu latach planuje budowę 40 elektrowni atomowych, a zapasy uranu wyczerpują się. Ta okoliczność otworzyła drogę do porozumienia z Kazachstanem, posiadającym około 25% zasobów światowych tego metalu<sup>12</sup>. W umowie, którą podpisano w listopadzie 2007 roku, zakłada się przejęcie przez

<sup>7</sup> CIA Factbook 2007 (dostęp: 10.01.2008).

<sup>8</sup> *Country Analysis Briefs. Kazakhstan energy data, statistics and analysis – oil, gas, electricity, coal*, Energy Information Administration. Official Energy Statistics from the U.S. Government, s. 2, <http://www.eia.doe.gov> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>9</sup> [http://www.chinaoil.com.cn/zly\\_en/zgs/about.asp?id=375](http://www.chinaoil.com.cn/zly_en/zgs/about.asp?id=375), <http://www.petrochina.com.cn/english/index.htm>, <http://www.cnpc.com.cn/eng/cnpcworldwide/euro-asia/Kazakhstan> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>10</sup> CIA Factbook 2007, *op. cit.*

<sup>11</sup> *Country...*, *op. cit.*, s. 7–9.

<sup>12</sup> P. Grochmalski, *Kazachstan. Studium politologiczne*, Toruń 2006, s. 150.

China National Nuclear Corp. i China Nuclear Guangdong Power Corp. 49% udziałów Kazatompromu – kazachstańskiej firmy wydobywczej. W zamian Kazatomprom otrzyma udziały w zakładach obróbki uranu i w elektrowniach atomowych. Analitycy podkreślają, że umowa ta jest pierwszym przypadkiem dopuszczenia zagranicznej firmy do udziałów w chińskim sektorze atomowym<sup>13</sup>.

Bogate złoża surowcowe to najpoważniejszy atut Kazachstanu. Co więcej: to atut dostrzegany nie tylko w Pekinie, lecz również w Moskwie, Tokio, Delhi, Brukseli i Waszyngtonie.

### Chińczycy w Kazachstanie

Zjawisko migracji chińskiej wywołuje w Kazachstanie uzasadnioną trwogę. Problem ten nurtuje wiele państw, które są celem przemieszczania się Chińczyków, jednak w tym przypadku jest on szczególnie niepokojący. Można, bez przesady, mówić o niewyobrażalnej przepaści w demografii – jeśli Kazachstańczyków (czyli obywateli Kazachstanu, nie tylko rdzennych Kazachów!) jest 15 233 000 i wciąż ich ubywa, to Chińczyków 1 313 973 000, z dodatnim przyrostem naturalnym<sup>14</sup>. Jeszcze jedna statystyka ilustrująca dramaturgię tego stanu rzeczy: co roku w Chinach przybywa tylu obywateli, ilu liczy cały Kazachstan<sup>15</sup>. Nic nie wskazuje na to, aby ta tendencja miała ulec zmianie.

Populacja Kazachstanu przedstawia się bardzo skromnie przy uwzględnieniu powierzchni kraju (2 717 300 km<sup>2</sup>). To jeden z kluczowych czynników decydujących o bezpieczeństwie największej centralnoazjatyckiej republiki. Złożoność problemu potęguje fakt, że Kazachowie stanowią zaledwie 53,4% mieszkańców i są jedną z około 130 narodowości zamieszkujących Kazachstan<sup>16</sup>. Statystyka ta uzmysławia trudność, przed którą stoją władze: konieczność prowadzenia polityki konsolidującej społeczeństwo. Więcej: dominujący żywioł wyznacza kierunek rozwoju; zachwianie proporcji w składzie etnicznym prowadziłoby do zmiany charakteru państwa, kształtowanego obecnie przez większość kazachską.

Kazachstan, kraj o wielkim, słabo zaludnionym obszarze, jest naturalnym kierunkiem migracji Chińczyków. Jednak potoczne wyobrażenia na ten temat odbiegają od rzeczywistości, ponieważ Chiny nie są równo-

<sup>13</sup> I. Gorst, *Kazakhstan in nuclear deal with Beijing*, [http://us.ft.com/ftgateway/superpage.ft?news\\_id=ftom1820071243064108](http://us.ft.com/ftgateway/superpage.ft?news_id=ftom1820071243064108) (dostęp: 10.01.2008).

<sup>14</sup> CIA Factbook 2007, *op. cit.*

<sup>15</sup> J. Sawkowicz, *Kitaj-Kazachstan: dawlenie pod widom partnerstwa?*, 22.12.2005, <http://www.apn.kz/publications/article121.htm> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>16</sup> CIA Factbook 2007, *op. cit.*

miernie zaludnionym państwem: zachód, w tym Xinjiang, diametralnie odbiega gęstością zaludnienia od wschodu<sup>17</sup>. Władze chińskie podejmują działania na rzecz gęstszego zasiedlenia zachodnich regionów, lecz nie należy spodziewać się gwałtownej zmiany tych gigantycznych dysproporcji.

W społeczeństwie kazachstańskim dominuje przeświadczenie o zagrożeniu płynącym ze strony powiększającej się chińskiej diaspory. Te obawy mają źródło nie tylko w małej liczebności: odzwierciedlają niepewność młodego, wyzwolonego z okowów totalitaryzmu społeczeństwa, które za wszelką cenę próbuje zbudować jak najsolidniejszy gmach państwa. Rzecz charakterystyczna, że obecności tematu zagrożenia chińskiego nie towarzyszy bynajmniej wiedza o historii, tradycji i kulturze Państwa Środka.

Analitycy upatrują główną przyczynę lęku przed Chińczykami w ich oporze przed asymilacją: mniejszość chińska najczęściej żyje w zgrupowaniach, niechętnie albo wcale podporządkowuje się miejscowym zwyczajom. W przypadku państw sąsiadujących z Chinami dochodzą częste kontakty z ojczyzną, co dodatkowo utrudnia asymilację<sup>18</sup>.

Określenie liczby Chińczyków przebywających w Kazachstanie jest praktycznie niemożliwe. Wśród analityków panuje powszechne przekonanie, że w Kazachstanie mogło osiąść nawet około 0,5 miliona Chińczyków. Liczba wcale nie astronomiczna, choć zawrotna, jeśli porównać ją z oficjalnymi statystykami, według których w końcu marca 2006 roku w Kazachstanie mieszkało na stałe 3140 obywateli Chin (niekoniecznie Chińczyków), a w 2005 roku czasowo przebywało 34 108 osób<sup>19</sup>. Jeśli bowiem porównać te dane ze spisem ludności z 1989 roku<sup>20</sup>, to okaże się, że ich liczebność nie uległa zmianie, co nie jest prawdopodobne. Świadczy to dobitnie o tym, że władze nie kontrolują migracji chińskiej nawet w stopniu elementarnym.

---

<sup>17</sup> Na wschodzie kraju mieszka około 95% ludności kraju – zob. *Powszechna Encyklopedia PWN*, wersja 1.0, 2005.

<sup>18</sup> A. Kurtow, *Kitajskaja migracija w Kazachstan: opriedieleno li buduszczeje etogo fenomena?*, 01.–02.06.2006, <http://www.apn.kz/publications/article393.htm> (dostęp: 10.01.2008). O chińskiej diasporze pisze Pierre Picquart – zob. P. Picquart, *Imperium chińskie. Historia i teraźniejszość chińskiej diaspory*, Warszawa 2006. Bardzo interesującym problemem jest kwestia tożsamości chińskiej. Analiza tego zagadnienia pozwoliłaby trafniej i głębiej ocenić rzeczywiste implikacje obecności Chińczyków w innych krajach, w tym w Kazachstanie. O tożsamości wspomina Krzysztof Gawlikowski – zob. K. Gawlikowski, *Procesy transformacji w Chińskiej Republice Ludowej* [w:] *idem* (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Przemiany polityczne i społeczne*, Warszawa 2004, s. 93–98.

<sup>19</sup> Dane Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RK. Za: B. Żigier, K. Chafizowa, *Kazachstan i Kitaj w XXI wieku: strategija sosiedstwa*, 21.06.2007, <http://www.analitika.org/article.php?story=20070615050207340> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>20</sup> A. Kurtow, *Kitajskaja migracija...*, *op. cit.*

Migracja chińska jest wyzwaniem dla kazachstańskich władz, ale to tylko fragment większej całości – do Kazachstanu przybywa także немало Kirgizów i Uzbeków. Władze rozumieją, że nie sposób przeciwstawić się napływowi cudzoziemców, stąd próby sterowania tym procesem, czemu służyć ma przyjęta 27 sierpnia 2007 roku koncepcja polityki migracyjnej (*Koncepcija migracionnoj politiki na 2007–2015 gody*). Warto chyba wyłuskać z ornamentyki sformułowań najważniejsze jej założenia: ograniczenie nielegalnej migracji i wspieranie migracji selektywnej (tzn. służącej państwu), co przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa państwa. Dalej: stymulowanie Kazachów mieszkających za granicą do powrotu do ojczyzny, wspieranie procesów adaptacyjnych dla imigrantów, planowe zasiedlanie przez migrantów wyludnionych terenów, zgodnie ze Strategią Rozwoju Terytorialnego (ros. *Strategija territorialnogo razwitiya Riespubliki Kazachstan do 2015 goda*)<sup>21</sup>. I wreszcie lejtmotyw dokumentu: zachowanie tożsamości narodowej kraju i priorytet interesów narodowych. Najbliższe lata pokażą, czy zapisy zawarte w tym dokumencie dadzą się zrealizować w praktyce. Dotychczasowe regulacje, w tym koncepcja polityki migracyjnej uchwalona w 2000 roku, okazały się ułudą. Optymizm w tym przypadku wydaje się zatem nieostrożnością.

## Kazachowie w Chinach

Nader często zapomina się, że w Chinach zamieszkuje liczna – oczywiście w odniesieniu do liczebności całego narodu – mniejszość kazachska (1,2 miliona osób)<sup>22</sup>. Odrębność kulturowa Kazachów nie budzi wątpliwości: większość to muzułmanie, pielęgnujący język ojczysty, a nierzadko także tradycję. Wielu ma problemy z asymilacją, nie zna państwowego języka, ale ich podmiotowość gwarantuje znalezienie się wśród kilkudziesięciu uznanych przez władze narodów, osiadłych w ChRL.

Większość zamieszkujących Chiny Kazachów skupiła się na zachodzie kraju, w Xinjiang – Ujgurskim Regionie Autonomicznym, gdzie uzyskali nawet autonomię – Autonomiczną Prefekturę Kazachską Ili z głównym ośrodkiem – Yining. Naturalnie ta znajdująca się przy granicy z Kazachstanem autonomiczna prefektura, zajmująca obszar 273 000 km<sup>2</sup> i skupiająca około 3,9 miliona mieszkańców nie może iść w szranki ze stolicą

<sup>21</sup> *Koncepcija migracionnoj politiki Riespubliki Kazachstan na 2007–2015 gody*, [http://www.minjust.kz/site/index\\_rus.php?mod=rcli\\_law&lng=kaz&year=2007](http://www.minjust.kz/site/index_rus.php?mod=rcli_law&lng=kaz&year=2007) (dostęp: 10.01.2008).

<sup>22</sup> <http://polish.cri.cn/chinaabc/chapter11/chapter110302.htm> (dostęp: 10.01.2008). Liczbę wszystkich Kazachów ocenia się na około 16 mln osób. W piętnastomilionowym Kazachstanie stanowią 53% mieszkańców, co w liczbach bezwzględnych daje 8,1 mln osób – dane liczbowe za: CIA Factbook 2007, op. cit.

regionu – Urumchi, ale umacnia przekonanie o odrębności i zaspokaja, przynajmniej częściowo, aspiracje Kazachów<sup>23</sup>.

Trzeba jeszcze, dla porządku, wspomnieć o drobniejszych kazachskich jednostkach autonomicznych. W tym rejonie Xinjiang pod jurysdykcją autonomicznej prefektury Changji Hui znajduje się autonomiczny powiat Mori-Kazachski (ang. Mori Kazakh Autonomous County), natomiast częścią prefektury Kumul jest autonomiczny powiat Barkol-Kazachski (ang. Barkol Kazakh Autonomous County), wreszcie – w Jiuquan (prowinca Gansu) leży autonomiczny powiat Aksai-Kazachski (ang. Aksai Kazakh Autonomous County).

Wszelako diament ten posiada widoczną rysę: Kazachowie, podobnie jak Ujgurzy, są muzułmanami, zatem niekontrolowana fala represji niechybnie dotknęłaby także ich. I, co więcej, mogłaby nadwzględnić posiadaną autonomię, symbol odrębności i niezależności. Dlatego kazachstańskie władze bacznie obserwują napięcia w Ujgurskim Regionie Autonomicznym.

## Ujgurzy

Xinjiang – Ujgurski Region Autonomiczny zajmuje jedną szóstą obszaru Chin, granicząc między innymi z Kazachstanem. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat władze chińskie inwestowały w rozwój ekonomiczny regionu. To nie przypadek – przypuszcza się, że aż jedna trzecia rezerw naftowych, większość złóż uranu oraz duże ilości węgla leżą właśnie tam. Sporo zainwestowano w infrastrukturę drogową i budowlaną<sup>24</sup>. Jednak pozytywną ocenę dokonań gospodarczych przyćmiewają problemy, zwłaszcza zaś napięte, pełne uprzedzeń i podejrzliwości stosunki między Ujgurami oraz kierownictwem Komunistycznej Partii Chin.

Kwestia ujgurska to jeden z najbardziej drażliwych problemów w stosunkach kazachstańsko-chińskich. Nic dziwnego: ten „niepokorny” naród jest solą w oku władców Państwa Środka. Sprowadzanie dążeń części środowisk ujgurskich do odłączenia się od Chińskiej Republiki Ludowej byłoby niedopuszczalnym uproszczeniem – problem ten jest dużo bardziej skomplikowany, wielowarstwowy i ujawnia poważne dylematy<sup>25</sup>. Warto zwrócić uwagę na przynajmniej dwa jego elementy.

<sup>23</sup> Do 1984 roku Kazachowie posiadali także drugą prefekturę: Haixi-Mongolską, Tybetańską i Kazachską Prefekturę Autonomiczną, leżącą w Qinghai.

<sup>24</sup> A.M. Dwyer, *The Xinjiang Conflict: Uyghur Identity, Language Policy, and Political Discourse*, „Policy Studies” 2005, nr 15, s. 3–4.

<sup>25</sup> Warta polecenia jest publikacja z za Oceanu – zob. G.E. Fuller, S.F. Starr, *The Xinjiang problem*, Baltimore 2004. Kwestie poruszone w tej książce szerzej omówiono w: S.F. Starr,



Ujgurzy są narodem ze starymi tradycjami, również państwowymi: na przełomie VIII i IX wieku Kaganat Ujgurski zajmował niemal mocarstwo-  
we pozycje. Ujgurzy pośredniczyli w handlu między Chinami i Europą,  
stworzyli wysoko rozwiniętą kulturę, mieli własne pismo. W XVIII wieku  
zostali podbici przez Mandżurów<sup>26</sup>. Od tej pory aż do dziś nie udało im  
się wybić na niepodległość. Pretensje ujgurskie dają się uzasadnić histo-  
rycznie – nie są one tylko „rojeniami” urażonej dumy. Co więcej, wokół  
leżą państwa, w których narody turkijskie posiadają własną państwo-  
wość; ten element nie powinien być lekceważony<sup>27</sup>.

W IX wieku wśród Ujgurów popularność zaczął zyskiwać islam, jed-  
nak jego definitywny triumf nastąpił dopiero w XV wieku. Współcześ-  
nie być Ujgurem to właściwie to samo co być muzułmaninem. W tym  
więc sensie problem ujgurski wpisuje się w zagadnienie szersze – islamu  
w Chinach<sup>28</sup>. To bardzo ważny moment: powstaje pytanie, na jak szeroką  
„autonomię” religijną skłonne są przystać władze ChRL, zwłaszcza biorąc  
pod uwagę tendencję szybkiego wzrostu liczby muzułmanów na świe-  
cie. Autorytarny reżim komunistyczny musi liczyć się z ewentualnymi  
zagrożeniami, jakie płynęłyby z nadmiernego wzmocnienia się islamu  
w Chinach.

Te dwie uwagi odnoszą się do historii i jej wpływu na dziś. Czas jed-  
nak wyjaśnić znaczenie kwestii ujgurskiej dla stosunków kazachstańsko-  
chińskich. Ujgurzy koncentrują się w Ujgurskim Regionie Autonomicz-  
nym Xinjiang (ros. Sińczjan – Ujgurskij awtonomnyj rajon), w którym  
spośród 16,5 miliona ludzi stanowią 42% ludności<sup>29</sup>. W Kazachstanie  
natomiast stanowią 1,4% obywateli. W liczbach bezwzględnych kazach-  
stańscy Ujgurzy liczą około 185 tysięcy<sup>30</sup>. To niemało, zwłaszcza biorąc

*China's Muslim Borderland (Studies of Central Asia and the Caucasus)*, London 2004. I wresz-  
cie: G. Bovington, *Autonomy in Xinjiang. Han Nationalist Imperatives and Uyghur Discontent*,  
„Policy Studies” 2004, nr 11.

<sup>26</sup> Muzułmanie w Chinach, <http://www.arabia.pl/content/view/275116/2/> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>27</sup> K. Syrojeżkin, *Wopros ob „ujgurskom woprosie”*, 2002, <http://www.analitika.org/article.php?story=20060401010721934> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>28</sup> Zagadnienie islamu w Chinach przybliży Dru C. Gladney – zob. D.C. Gladney, *Islam in China: accomodation or separatism?*, <http://www.islamsymposium.cityu.edu.hk/abstract/13Gladney.pdf> (dostęp: 10.01.2008). Publikacja jest pokłosiem konferencji „Islam in Southeast Asia and China: Regional Faithlines and Faultlines in the Global Ummah”, która od-  
była się w dniach 28 listopada–1 grudnia 2002 r. w Hongkongu. Strona internetowa konferencji  
wraz z abstraktami i tekstami wystąpień: <http://www.islamsymposium.cityu.edu.hk> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>29</sup> Dane liczbowe za: I. Rotar, *Biespokojnaja kitajskaja prowincija w Centralnoj Azii*, 11.07.2002, <http://www.centrasia.ru/newsA.php4?st=1026337500> (dostęp: 10.01.2008). Bardzo  
zbliżone wielkości podano w: *Powszechna Encyklopedia PWN*, wersja 1.0, 2005.

<sup>30</sup> J. Abjen, J. Karin, *Nacional-sieparatistskije tiendiency w SUAR KNR i problema bie-  
zopasnosti Centralnoazjatskogo regiona*, 20.06.2007, <http://www.analitika.org/article.php?story=20070615044627452> (dostęp: 20.06.2007).

pod uwagę, że żyją w skupiskach, co pozwala im na pielęgnowanie swojej kultury. Problem polega na tym, że część Ujgurów nie zamierza ograniczać się do obrony własnej tożsamości – ich postulaty sięgają dalej. W swoich dążeniach odwołują się niekiedy do koncepcji budowy niezależnego państwa, które zajmowałoby nie tylko obszar obecnej prowincji Xinjiang, lecz także kazachstańskie Siedmiorzeczce.

Najpoważniejszą nielegalną organizacją ujgurską działającą w Kazachstanie jest Organizacja Zjednoczonego Narodowego Frontu Rewolucyjnego Wschodniego Turkiestanu<sup>31</sup>. Lejtmotywym jej programu jest stworzenie niepodległego Wschodniego Turkiestanu, jednoczącego nie tylko Ujgurów, lecz także inne narodowości zamieszkujące Xinjiang (z prawem do stworzenia autonomii). Po wyzwoleniu spod panowania chińskiego chłopci mieliby otrzymać ziemię na wieczny użytek, a język ciemieczców zostałby wykorzeniony<sup>32</sup>. Widać wyraźnie, że akcenty ujgurskie nie są w tym programie szczególnie uwypuklone, stąd obawy – przesadne – by nie znalazł on zwolenników także wśród innych grup zamieszkujących pogranicze kazachstańsko-chińskie.

Problem ujgurski stał się przedmiotem debaty dwustronnej w połowie lat dziewięćdziesiątych. Dość wspomnieć dwie deklaracje Kazachstanu i Chin: z września 1995 i maja 1996 roku. Strony, podkreślając konieczność występowania przeciwko każdemu przejawowi narodowego separatyzmu, zgodnie przewidywały podjęcie wysiłków, zmierzających do niedopuszczania na swoim terytorium działalności separatystycznych organizacji, godzących w interesy drugiej strony<sup>33</sup>. Obecnie problem separatyzmu jest gorąco dyskutowany na forum Szanghajskiej Organizacji Współpracy.

Można podejrzewać, że „realna” polityka władz Kazachstanu odbiega od deklaracji. Obserwatorzy kazachstańscy konstatują – i trzeba się z nimi zgodzić – że „»kwestia Xinjiang« jest czynnikiem powstrzymującym politykę chińską w Azji Środkowej”<sup>34</sup>. Problem jawi się jako niezwykle złożony. Z jednej strony sukcesy Ujgurów mogłyby zdestabilizować sytuację polityczną, również w samym Kazachstanie. Z drugiej – ich ak-

<sup>31</sup> Na jej czele stoi Jusupbek Muchlisi. Inne nielegalnie funkcjonujące organizacje ujgurskie w Kazachstanie to: Ujgurska Organizacja Wolności z Aszirom Wachidi na czele i Międzyrepublickańskie Stowarzyszenie Ujgurów, kierowane przez K. Gożamberdijewa – zob. J. Abjen, J. Karin, *Nacional-sieparatistskije tiendenci...*, *op. cit.* Trudno o wiarygodne dane o ruchu ujgurskim. Nie należy wierzyć „astronomicznym” ocenom liczby organizacji ujgurskich o charakterze ekstremistycznym. Często autorzy opracowań mylą liczbę wszystkich organizacji ujgurskich z ilością organizacji separatystycznych.

<sup>32</sup> Charakterystyka programu politycznego za: J. Abjen, J. Karin, *Nacional-sieparatistskije tiendenci...*, *op. cit.*

<sup>33</sup> Ustalenia referują za: J. Sawkowicz, *Ujgurskaja problema w ramach SzOS*, 12.01.2006, <http://www.apn.kz/publications/article144.htm> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>34</sup> J. Abjen, J. Karin, *Nacional-sieparatistskije tiendenci...*, *op. cit.*

tywność i wielowymiarowość „kwestii ujgurskiej” ograniczają pole manewru władz w Pekinie. Radykalne rozstrzygnięcia w wariantach odpowiadającym Chinom nie pozostałyby bez konsekwencji geopolitycznych dla regionu. W tym sensie zachowanie *status quo*, jakkolwiek kłopotliwe, satysfakcjonuje Kazachstan.

## Stosunki gospodarcze

Najistotniejsze strategicznie sfery współpracy – ropę, gaz ziemny, energetykę atomową – już scharakteryzowano. Niniejszym pozostaje zatem krótki opis aktywności gospodarczej obu państw i konsekwencji pogłębiającej się współpracy.

Najpierw jednak warto przytoczyć kilka podstawowych liczb, które pomogą „zaszeregować” gospodarczo oba państwa. Chińskie PKB wynosi nieco ponad 2,5 biliona dolarów, kazachstańskie – 52,5 miliarda. Jeśli szacować PKB w sile nabywczej, to liczby te wyglądają odpowiednio: 10 bilionów dolarów i 139 miliardów. Siła robocza Kazachstanu to 7,8 miliona osób, Chin – 798 milionów. Wzrost gospodarczy jest bardzo wysoki w przypadku obydwu państw, w 2007 roku wyniósł: 8,5% (Kazachstan) oraz 10,5% (Chiny), ale biorąc pod uwagę rozmiary organizmów gospodarczych, tempo rozwoju Chin jest oszałamiające<sup>35</sup>.

Zachód Chin jest słabiej rozwinięty gospodarczo niż wschodnia część. Władze w Pekinie dokładają wysiłków, aby zmienić ten stan rzeczy, ponieważ wpływa on niekorzystnie na gospodarkę państwa. Podejście do tego problemu jest wielce pouczające: z racji tego, że filarami rozwoju regionu Xinjiang są energetyka i przemysł wydobywczy, jest jasne, że trzeba przyciągnąć do tych sektorów inwestycje. To strategia sprawdzona, choć bynajmniej nie nowatorska. Ciekawym, wyróżniającym ją elementem jest próba włączenia do tego procesu sąsiadujących z Autonomicznym Regionem Ujgurskim państw, zwłaszcza Rosji, Mongolii i Kazachstanu<sup>36</sup>.

Pekin jest także inicjatorem projektu „trójkąta wzrostu gospodarczego”, który tworzyłyby Urumqi w Chinach oraz Ałma Ata i Aktogaj w Kazachstanie. Zalety takiego rozwiązania są oczywiste: bliskość geograficzna kooperujących ośrodków, dobra logistyka, szansa na wspólny rozwój infrastruktury. I jeszcze jedna inicjatywa, z pewnością zasługująca na

<sup>35</sup> Wszystkie dane za: CIA Factbook 2007, *op. cit.* Szacunki pochodzą z lipca 2006 roku.

<sup>36</sup> J. Sawkowicz, *Projekty ekonomicznej integracji Kitaja i Kazachstanu*, 28.08.2006, <http://www.apn.kz/publications/article5501.htm> (dostęp: 10.01.2008).

uwagę – strefa wolnego handlu, obejmująca południowy wschód Kazachstanu, Kraj Altajski (Rosja) i Xinjiang<sup>37</sup>.

W 2006 roku obrót towarowy obu państw wyniósł nieco ponad 5,5 miliarda dolarów<sup>38</sup>. W latach 2002–2005 eksport do Chin stanowił 10% całego kazachstańskiego eksportu, import zaś – 6,5%. Saldo w handlu jest dodatnie dla Kazachstanu, ale biorąc pod uwagę jego strukturę, nie może to dziwić: Chińczycy importują surowce energetyczne, preparaty chemiczne, eksportują natomiast samochody, maszyny, materiały budowlane i produkty codziennego użytku. Tylko w 2006 roku inwestycje bezpośrednie płynące z Chin to 1,6 miliarda dolarów; dużo, ale też pamiętać należy, że to głównie nakłady na rozwój infrastruktury naftowej<sup>39</sup>.

Dane te pozwalają na wyciągnięcie kilku bardzo skromnych wniosków. Po pierwsze: Pekin jest poważnym partnerem handlowym Kazachstanu, a jego znaczenie stopniowo wzrasta. Po drugie: struktura handlu jest bardzo niekorzystna dla Kazachstanu, który głównie eksportuje surowce, a importuje towary. Tu warto dodać, że powoduje to również zabijanie w zarodku rozwoju własnej produkcji, która nie wytrzyma konkurencji cenowej z towarami chińskimi. I po trzecie: środki płynące z Chin w formie inwestycji osiągnęły rozmiar, którego zlekceważyć nie sposób.

Tendencje integracyjne (Szanghajska Organizacja Współpracy), a także ekspansja kapitału chińskiego są dla gospodarki kazachstańskiej nie lada wyzwaniem. Wymagają wdrożenia przemyślanej strategii, będącej kompromisem między deklarowanymi celami a zawężonym katalogiem realnych możliwości.

## Dokumenty

Solidną podstawą stosunków kazachstańsko-chińskich są umowy dwustronne, zwłaszcza podpisana 23 lutego 2002 roku *Umowa o dobrośiedztwie, przyjaźni i współpracy* (ros. *Dogovor o dobrososiedstwie, družbie i sotrudnicestwie*). Plan działań zawarty w *Programie współpracy na lata 2003–2008* (ros. *Programma sotrudnicestwa na 2003–2008 gody*) realizuje Komitet Współpracy utworzony 2 czerwca 2004 roku.

Ważnym wydarzeniem świadczącym o zacieśnianiu relacji dwustronnych, było ogłoszenie 4 lipca 2005 roku *Wspólnej deklaracji o ustanowieniu i rozwijaniu strategicznego partnerstwa* (ros. *Sowmiestnaja dieklaracija ob ustanowlenii i razwitii stratieghiczeskogo partniorstwa*). Warto,

<sup>37</sup> *Ibidem*.

<sup>38</sup> Wielkość ta nie uwzględnia, z oczywistych racji, kwitującego nielegalnego handlu.

<sup>39</sup> Dane liczbowe za: B. Żigier, K. Chafizowa, *Kazazachstan i Kitaj w XXI wieku...*, op. cit.

pomijając zwyczajowe i wyświechtane formułki, wskazać tu dwa elementy. Pierwszym jest nadanie priorytetu współpracy w sferach: handlowej, gospodarczej, energetycznej, transportowej i finansowej. Drugim natomiast – upatrywanie głównych zagrożeń dla bezpieczeństwa i stabilności regionalnej w ruchach terrorystycznych, separatystycznych i ekstremistycznych<sup>40</sup>. Temu twierdzeniu towarzyszą zobowiązania: Chin do „popierania wysiłków strony kazachstańskiej mających na celu ochronę suwerenności i integralności terytorialnej państwa, podtrzymanie przyspieszonego rozwoju kraju” – to piękna formuła, wiele usprawiedliwiająca – „idącego drogą odpowiadającą konkretnym realiom”<sup>41</sup>, oraz Kazachstanu – do respektowania zasady „jednych Chin”, uznającej Tajwan za część ChRL<sup>42</sup>.

Treść oficjalnych dokumentów i zewnętrzna otoczka spotkań przywódców nie powinny przesłaniać rzeczywistych trudności, przed którymi stoją kazachstańskie władze, próbujące jak najkorzystniej ułożyć stosunki z ChRL. Jednakże z drugiej strony dowodzą słuszności obranego i konsekwentnie realizowanego przyjaznego wobec Pekinu kursu.

## Szanghajska Organizacja Współpracy

Szanghajska Organizacja Współpracy to twór stosunkowo nowy i jeszcze nieokrzesły. Powołana do życia 15 czerwca 2001 roku stanowi odpowiedź na ujawniającą się potrzebę zinstytucjonalizowania stosunków między Chinami, Rosją i państwami Azji Centralnej. Z geograficznego punktu widzenia SzOW jest po prostu kolejną strukturą regionu euroazjatyckiego. W sensie politycznym może stać się czymś znacznie więcej, ze względu na wzrost znaczenia Chin oraz z powodu istotnych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego płynących z tego obszaru.

Państwami członkowskimi SzOW są: Rosja, Kazachstan, Kirgizja, Tadżykistan, Uzbekistan i Chiny. Grupę tę uzupełniają kraje o statusie obserwatorów: Mongolia, Indie, Pakistan oraz Iran. Deklarowana sfera aktywności SzOW jest nie do końca zdefiniowana i przez to szeroka, jednak kluczowe są kwestie odnoszące się do problemów bezpieczeństwa, a także stosunków gospodarczych i politycznych.

<sup>40</sup> W przypadku terroryzmu trudno oponować. Jeśli jednak chodzi o separatyzm i ekstremizm, to praktyka pokazuje, że władze w Pekinie i Astanie dość swobodnie operują tymi pojęciami, niesprawiedliwie przypisując je przeciwnikom politycznym.

<sup>41</sup> *Sowmiestnaja dieklaracija Kitaja i Kazachstana ob ustanowlenii i razwitii strategičeskogo partniorstwa*, cyt. za chińskim MSZ: <http://www.mfa.gov.cn/rus/wjdt/gb/t202659.htm> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>42</sup> *Ibidem*.

Kwieciste deklaracje i gromkie obwieszczenia wysyłane w świat nie oddają ogromnych trudności, przed którymi stoi SzOW. Jednakże jej istnienie, stopniowy wzrost aktywności i pierwsze rezultaty przekonują o słuszności przeświadczenia, że mimo dzielących różnic, wiele wspólnych problemów da się rozwiązać lepiej i trwalej w formacie wielostronnym.

Jedną z takich kwestii, będącą zwornikiem SzOW, jest bezpieczeństwo regionalne. Zagrożenie terrorystyczne, głównie ze strony radykalnych islamistów, skłoniło zainteresowane państwa do stworzenia Regionalnej Struktury Antyterrorystycznej<sup>43</sup>. Ale walka z terroryzmem czy ekstremizmem nie wyczerpują katalogu zaangażowania SzOW. Mniej spektakularne, choć bardzo ważne, są działania podejmowane na rzecz uregulowania sporów granicznych i zapewnienia spokoju na terenach przygranicznych<sup>44</sup>.

Wiele kontrowersji wywołują projekty integracji gospodarczej. SzOW obejmuje zasięgiem państwa, których łączna powierzchnia wynosi 30 189 000 kilometrów kwadratowych, czyli trzy piąte kontynentu euroazjatyckiego, i których ludność (1,455 miliarda) składa się na jedną czwartą wszystkich mieszkańców Ziemi. Liczby te nie pozostawiają wątpliwości, jak ważnym tworem dla gospodarki światowej stałaby się podobna struktura. Obecny charakter relacji sprawia, że o głębszej integracji może być mowa co najwyżej w odległej przyszłości. Nic dziwnego: strefa wolnego handlu mogłaby rzucić na kolana gospodarki państw centralnoazjatyckich przed ekonomiką Chin. Współpraca gospodarcza może jednak materializować się w innym kształcie. Obecnie gorąco dyskutuje się o stworzeniu Klubu Energetycznego, koordynującego działania na rzecz zagwarantowania bezpieczeństwa energetycznego w regionie. Idea godna rozważenia, ale wymagająca dokooptowania Turkmenistanu, a może i Iranu<sup>45</sup>.

Największe wątpliwości budzi jednak aspekt polityczny, a ujawnia się on najjaskrawiej w próbach nakreślenia strategii SzOW wobec islamu. Obecność Iranu i Pakistanu wśród państw-obszarników, stopniowa islamizacja Azji Centralnej każą rozstrzygnąć nawarstwiające się wąpli-

---

<sup>43</sup> Decyzję podjęto podczas taszkienckiego szczytu w czerwcu 2004 r. *Kronika głównych wydarzeń w ramach Szanghajskiej Piątki oraz SzOW, 2004 r.*, <http://www.sectso.org/html/00029.html> (dostęp: 10.01.2008).

<sup>44</sup> Warto wspomnieć o ważnym dokumencie: „Porozumieniu o wzajemnej redukcji sił zbrojnych w rejonie granicy” – znacznie zmniejszającym dopuszczalną obecność sił zbrojnych w stulkilometrowym pasie przygranicznym.

<sup>45</sup> Administracja amerykańska sprzeciwia się temu pomysłowi, nawet w wariantcie bez Iranu. Charakterystyczny pod tym względem jest artykuł Evana A. Feigenbauma opublikowany w „Russia in Global Affairs” – zob. E. Faigenbaum, *Szanchajska organizacja sojusznicza i przyszłość Centralnej Azji*, „Rossija w Głobalnoj Politiki” 2007, nr 6, s. 122–131.

wości. Słowna ekwilibrystyka w końcu musi ustąpić kalkulacji, uwzględniającej preferencje i priorytety państw członkowskich SzOW<sup>46</sup>.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych RK zapewnia, że Kazachstan, „znajdując się między dwoma wiodącymi graczami: Rosją i Chinami, jest ważnym ogniwem SzOW, aktywnie popierającym twórcze inicjatywy i projekty organizacji”<sup>47</sup>. A to, odarte ze zbędnej ornamentyki, oznacza: Kazachstan poszukuje takiego formatu, w którym nie znajdzie się na marginesie organizacji. Rzeczywiście, szereg inicjatyw (w tym propozycja stworzenia wspólnej Strategii Energetycznej) formułuje właśnie Astana. Tylko aktywność może uchronić przed zepchnięciem na boczny tor.

Rozwój współpracy w ramach Szanghajskiej Organizacji Współpracy, zdominowanej przez ChRL i Federację Rosyjską, wpłynie na przyszłość państw centralnoazjatyckich, w tym Kazachstanu. Z jednej strony to duża szansa: format wielostronny da szansę skuteczniejszego niż w stosunkach bilateralnych artykułowania swoich interesów wobec Chin. Z drugiej jednak – jak trafnie konstatuje analityk Ośrodka Studiów Wschodnich – wzrost znaczenia SzOW w perspektywie średnioterminowej spowoduje, że rola państw Azji Centralnej drastycznie spadnie<sup>48</sup>. Nie ma przesłanek, by sądzić, że Kazachstan wymknąłby się z tej zasadzki.

## Wnioski

Relacje kazachstańsko-chińskie od momentu ustanowienia stosunków dyplomatycznych układały się poprawnie. Najpoważniejsze kwestie sporne (np. przebieg granicy), wywołujące zadrażnienia i rodzące obawy o stabilność obszaru, zostały zażegnane. Sprzyjały temu: życzliwe nastawienie kierownictwa Komunistycznej Partii Chin oraz skłonność do ustępstw (poparta nieskomplikowaną kalkulacją) strony kazachstańskiej. Tradycyjnie przyjazne stosunki Kazachstanu z Rosją (uwarunkowane wieloma czynnikami: historycznymi, gospodarczymi, politycznymi, militarnymi, kulturowymi) i fakt zaangażowania w procesy integracyjne na obszarze postradzieckim powodują, że Kazachstan – mimo sporej samodzielności – jest częścią większej całości. To ważny atut, zwłaszcza w stosunkach z ChRL. Niemalą rolę odgrywa także Memorandum o Gwa-

<sup>46</sup> O ekstremistycznym ruchu islamskim w Azji Centralnej pisze Achmed Rashid – zob. A. Rashid, *Narodziny wojującego islamu w Azji Środkowej*, Warszawa 2003.

<sup>47</sup> [http://www.mfa.kz/rus/undex.php?question=1&article\\_id=103](http://www.mfa.kz/rus/undex.php?question=1&article_id=103) (dostęp: 10.01.2008).

<sup>48</sup> W. Konończuk, *Fiasko integracji. WNP i inne organizacje międzynarodowe na obszarze poradzieckim 1991–2006*, Warszawa 2007, s. 19.

rancjach Bezpieczeństwa Kazachstanu z 5 grudnia 1994 roku, podpisane przez USA, Wielką Brytanię, Francję i oczywiście Chiny<sup>49</sup>.

Niewyrównywalne dysproporcje potencjałów Chin i Kazachstanu są źródłem obaw Astany. Stąd próby maksymalnie efektywnego wykorzystania zasobów surowcowych, a także ugodowa polityka, skoncentrowana na formułowaniu propozycji akceptowalnych dla wszystkich zainteresowanych stron, uwypuklających wspólne zagrożenia i akcentujących zasadność koordynowania wysiłków, tak by je przezwyciężyć. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że nie ma wśród państw SzOW jednolitej wizji przyszłości regionu.

Kazachstan wydaje się być ważnym elementem regionalnej układanki. Wskazuje na to nie tylko aktywna polityka tradycyjnie obecnej w Azji Centralnej Rosji<sup>50</sup>, ale także żywe zainteresowanie ze strony USA oraz Unii Europejskiej. Wolno sądzić, że rosnąca aktywność Zachodu w Azji Centralnej nie jest przypadkowa. To zaledwie fragment międzynarodowego kontekstu wzrostu znaczenia Chin w świecie, ale fragment pouczający. Bo chińskie dylematy Kazachstanu nie są tylko jego udziałem. I – tak jak w innych przypadkach – niecierpliwie czekają rozstrzygnięć.

## Bibliografia

Abjen J., Karin J., *Nacional-sieparatistskije tiendenci w SUAR KNR i problema bezopasnosti Centralnoazjatskogo riegiona*, <http://www.analitika.org/article.php?story=20070615044627452> (dostęp: 20.06.2007).

Ambasada Republiki Kazachstanu w Polsce, <http://www.kazakhstan.pl> (dostęp: 10.01.2008).

Bazyłow L., Wieczorkiewicz P., *Historia Rosji*, Wrocław 2005.

Bovingdon G., *Autonomy in Xinjiang. Han Nationalist Imperatives and Uyghur Discontent*, „Policy Studies” 2004, nr 11, East-West Center Washington, s. 1–93.

China National Petroleum Corporation, <http://www.cnpc.com.cn/eng/cnpc-worldwide/euro-asia/Kazakhstan> (dostęp: 10.01.2008).

---

<sup>49</sup> Kazachstańska armia liczy 65 tys. żołnierzy.

<sup>50</sup> Sztampowo i ogólnie, ale obrazowo o rywalizacji rosyjsko-chińskiej w Azji Centralnej pisze Dimitrij Mielnikow – zob. D. Mielnikow, *Faktor Kitaja w centralnoazjatskom wiektorze wieszniej politiki Rossii*, 12.11.2007, <http://tazar.kg/news.php?i=6856> (dostęp: 10.01.2008). Bardziej szczegółowo, ale z naciskiem na problem współistnienia i rywalizacji Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym z SzOW, pisze I. Safranczuk – zob. I.A. Safranczuk, *Konkuriencyja za bezopasnost' Centralnoj Azii*, „Rossija w Globalnoj Politike” 2007, nr 6, s. 112–121. O znaczeniu obszaru WNP, w tym Azji Centralnej, dla Rosji świadczy – oprócz praktyki – treść oficjalnych dokumentów, takich jak: *Koncepcja polityki zagranicznej FR*, *Koncepcja bezpieczeństwa narodowego FR*, czy wreszcie *Doktryna wojenna FR*. Teksty dokumentów: <http://www.mid.ru> (dostęp: 10.01.2008).



- ChinaOil, [http://www.chinaoil.com.cn/zly\\_en/zgs/about.asp?id=375](http://www.chinaoil.com.cn/zly_en/zgs/about.asp?id=375) (dostęp: 10.01.2008).
- Chińskie Radio Międzynarodowe, <http://polish.cri.cn/chinaabc/chapter11/chapter110302.htm> (dostęp: 10.01.2008).
- CIA Factbook 2007 (dostęp: 10.01.2008).
- Country Analysis Briefs. Kazakhstan energy data, statistics and analysis – oil, gas, electricity, coal*, Energy Information Administration. Official Energy Statistics from the U.S. Government, <http://www.eia.doe.gov> (dostęp: 10.01.2008).
- Dwyer A.M., *The Xinjiang Conflict: Uyghur Identity, Language Policy, and Political Discourse*, „Policy Studies” 2005, nr 15, East-West Center Washington, s. 1–67.
- Feigenbaum E.A., *Szanchajskaja organizacyja sotrudniczestwa i buduszczeje Centralnoj Azii*, „Rossija w Głobalnoj Politike” 2007, nr 6, s. 122–131.
- Fuller G.E., Starr S.F., *The Xinjiang problem*, Baltimore 2004.
- Gawlikowski K. (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Przemiany polityczne i społeczne*, Warszawa 2004.
- Gawlikowski K. (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Stosunki międzynarodowe i gospodarcze*, Warszawa 2004.
- Gorst I., *Kazachstan in nuclear deal with Beijing*, [http://us.ft.com/ftgateway/superpage.ft?news\\_id=ft0111820071243064108](http://us.ft.com/ftgateway/superpage.ft?news_id=ft0111820071243064108) (dostęp: 10.01.2008).
- Grochmalski P., *Kazachstan. Studium politologiczne*, Toruń 2006.
- Gladney D.C., *Islam in China: accommodation or separatism?*, <http://www.islamsymposium.cityu.edu.hk/abstract/13Gladney.pdf> (dostęp: 10.01.2008).
- Gladney D.C., *Muslims in China: Sinicization or Separatism*, <http://www.islamsymposium.cityu.edu.hk/abstract/13Gladney.pdf> (dostęp: 10.01.2008).
- Islam in Southeast Asia and China: Regional Faithlines and Faultlines in the Global Ummah*, strona internetowa konferencji, która odbyła się w dniach 28.11.–1.12.2002, <http://www.islamsymposium.cityu.edu.hk> (dostęp: 10.01.2008).
- Koncepcja migracionnoy politiki Respubliki Kazachstan na 2007–2015 gody*, [http://www.minjust.kz/site/index\\_rus.php?mod=rcli\\_law&lng=kaz&year=2007](http://www.minjust.kz/site/index_rus.php?mod=rcli_law&lng=kaz&year=2007) (dostęp: 10.01.2008).
- Konończuk W., *Fiasko integracji. WNP i inne organizacje międzynarodowe na obszarze poradzieckim 1991–2006*, Warszawa 2007.
- Kronika głównych wydarzeń w ramach Szanghajskiej Piątki oraz SzOW, 2004 r.*, <http://www.sectso.org/html/00029.html> (dostęp: 10.01.2008).
- Kurtow A., *Kitajskaja migracyja w Kazachstan: opriedieleno li buduszczeje etogo fenomena?*, 1–2 VI 2006, <http://www.apn.kz/publications/article393.htm> (dostęp: 10.01.2008).
- Legvold R. (red.), *Thinking Strategically: The Major Powers, Kazakhstan, and the Central Asian Nexus*, Cambridge 2003.
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chin, <http://www.mfa.gov.cn> (dostęp: 10.01.2008).
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych Kazachstanu, <http://www.mfa.kz> (dostęp: 10.01.2008).

- Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji, <http://www.mid.ru> (dostęp: 10.01.2008).
- Mielnikow D., *Faktor Kitaja w centralnoazjatskom wiektorze wneszniej politiki Rossii*, <http://tazar.kg/news.php?i=6856> (dostęp: 12.11.2007).
- Muzułmanie w Chinach, <http://www.arabia.pl/content/view/275116/2/> (dostęp: 10.01.2008).
- PetroChina Company Limited, <http://www.petrochina.com.cn/english/index.htm> (dostęp: 10.01.2008).
- Picquart P., *Imperium chińskie. Historia i teraźniejszość chińskiej diaspory*, Warszawa 2006.
- Powszechna Encyklopedia PWN*, wersja 1.0, Warszawa 2005.
- Rashid A., *Narodziny wojującego islamu w Azji Środkowej*, Warszawa 2003.
- Rossijsko-kitajskie otnoszenija. Projekt „Abirus”, <http://www.abirus.ru/o/agr61.htm> (dostęp: 10.01.2008).
- Rotar I., *Biespokojnaja kitajskaja prowincija w Centralnoj Azii*, 11.07.2002, <http://www.centrasia.ru/newsA.php4?st=1026337500> (dostęp: 10.01.2008).
- Safranczuk I.A., *Konkuriencyja za biezopasnost' Centralnoj Azii*, „Rossija w Głobalnoj Politike” 2007, nr 6, s. 112–121.
- Sawkowicz J., *Kitaj-Kazachstan: dawlenije pod widom partnerstwa?*, 22.08.2005, <http://www.apn.kz/publications/article121.htm> (dostęp: 10.01.2008).
- Sawkowicz J., *Projekty ekonomiceskoj intiegracyi Kitaja i Kazachstana*, 28.08.2006, <http://www.apn.kz/publications/article5501.htm> (dostęp: 10.01.2008).
- Sawkowicz J., *Ujgurskaja problema w ramach SzOS*, 12.01.2006, <http://www.apn.kz/publications/article144.htm> (dostęp: 10.01.2008).
- Starr S.F., *China's Muslim Borderland (Studies of Central Asia and the Caucasus)*, London 2004.
- Syrożeżkin K., *Wopros ob „ujgurskom woprosie”*, 2002, <http://www.analitika.org/article.php?story=20060401010721934> (dostęp: 10.01.2008).
- Żigier B., Chafizowa K., *Kazachstan i Kitaj w XXI wiecie: strategija sosiedstwa*, 21.06. 2007, <http://www.analitika.org/article.php?story=20070615050207340> (dostęp: 10.01.2008).